

ŚW. SIOSTRA FAUSTYNA KOWALSKA (1905-1938) DOKTOREM KOŚCIOŁA

Temat wystąpienia - „Św. Siostra Faustyna Faustyna Kowalska (1905-1938) Doktorem Kościoła” – brzmi prowokacyjnie. Jest pytaniem skierowanym do nas wszystkich, czy św. Siostra Faustyna, znana całemu światu jako Apostołka Bożego Miłosierdzia i Sekretarka Jezusa Miłosiernego, może otrzymać tytuł Doktora Kościoła. Idąc dalej w naszej refleksji nad Siostrą Faustyną w 100-lecie jej urodzin pytamy, co to znaczy być Doktorem Kościoła? Kto może być Doktorem Kościoła? Na jakich warunkach można zostać Doktorem Kościoła? Czy prosta zakonnica, która całe życie zakonne pracowała w piekarni, w kuchni, w ogrodzie i na furcie, czy może być Doktorem Kościoła?

Odpowiedź na powyższe pytania domaga się poszerzonej refleksji na temat tego, kto to jest Doktor Kościoła i jak chrześcijanin może zostać Doktorem Kościoła. Interesuje nas również pytanie, jakie warunki należy spełnić, by zostać Doktorem Kościoła. Chcemy również zapytać, czy św. Siostra Faustyna spełnia warunki, by otrzymać tytuł Doktora Kościoła.

1. Doktor Kościoła

Tytuł „Doktor Kościoła” (łac. doctor – uczony) wskazuje na osobę nauczyciela, mistrza, który posiadał wiedzę prowadzącą do poznania Boga. Jest on nadawany tym świętym, którzy w swoim życiu i pismach wyróżnili się wybitną wiedzą teologiczną i prawowiernością doktryny.

„Doktor Kościoła” wskazuje na osobę obdarzoną szczególnym darem wiedzy Bożej, będącej owocem działania Ducha Świętego, dzięki której służy on Ludowi Bożemu w pełniejszym poznaniu prawdy objawionej i przyłgnięciu do Boga w akcie wiary¹. Doktor Kościoła swoim nauczaniem i postawą życia wskazuje drogę do Boga opartą na Objawieniu i zgodną z Tradycją Kościoła. Oficjalnie tytuł „Doktora Kościoła” zaczęli nadawać Papieże od XVI wieku przyznając go Ojcom Kościoła Zachodniego i Wschodniego, następnie wielkim myślicielom starożytności, wybitnym teologom średniowiecza, oraz świętym, którzy odbierali wielką część w Kościołach lokalnych i w zakonach.

Po raz pierwszy Będą Czcigodny w VIII wieku wyróżnił czterech Doktorów Kościoła: św. Ambrożego, św. Augustyna, św. Hieronima i św. Grzegorza I Wielkiego². Od IX wieku tytuł ten stosowano na Wschodzie do św. Bazylego Wielkiego, św. Grzegorza z Nazjanzu i św. Jana Chryzostoma. Papież Pius V w 1568 roku dołączył do trójki Ojców Wschodnich św. Atanazego Wielkiego. Tenże sam Papież w 1567 roku do grona Ojców Kościoła zaliczył św. Tomasza z Akwinu, a nieco wcześniej (1482), Papież Sykstus IV tytułem doktora wyróżnił św. Bonawenturę. Od XVII wieku tytuł Doktora Kościoła nadawano bardziej współczesnym świętym: św. Leandrowi z Sewilli, św. Alfonsowi Marii Liguorii, św. Franciszkowi Salezemu. W czasach najnowszych tytuł ten otrzymał św. Jan od Krzyża, św. Antoni z Padwy, św. Piotr Kanizjusz. Po Soborze Watykańskim II do grona Doktorów Kościoła

¹ Por. R. GRONŃ, *Doktor Kościoła*, w: *Leksykon Duchowości Katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin-Kraków 2002, ss. 197-199; J. PAŁUCKI, *Ojcowie Kościoła*, w: *Leksykon Teologii Fundamentalnej*, red. M. Rusecki, Lublin-Kraków 2002, ss. 875-879.

² Por. W. DANIELSKI, *Doktor Kościoła*, w: *Encyklopedia Katolicka (EK)*, T. 4, kol. 34-36; *Ep. resp. Ad Accam*, PL 92,304.

dołączyły pierwsze kobiety: św. Teresa Wielka (1970) i św. Katarzyna ze Sieny (1970)³. W 1997 roku Papież Jan Paweł II do Doktorów Kościoła zaliczył św. Teresę od Dzieciątka Jezus, a następnie św. Brygidę Szwedzką i św. Teresę Benedyktę od Krzyża, Edytę Stein. Do 2002 roku było w Kościele 35 doktorów Kościoła w tym pięć kobiet. Przyznanie tytułu Doktora Kościoła pierwszym kobietom uzasadniono tym, że przyczyniły się one dla dobra Kościoła powszechnego świętością życia i wybitną doktryną teologiczną. Tytuł doktora w Kościele katolickim określa tych świętych, którzy wnieśli znaczący wkład w pogłębienie zrozumienia misterium Boga i wydatnie powiększyli bogactwo doświadczenia chrześcijańskiego. O ile tytuł Ojca Kościoła zarezerwowany jest dla osobistości z jego pierwszych wieków, to tytuł doktora stosowany jest do świętych każdej praktycznie epoki. Pierwszym, który przekazał listę powszechnie uznanych doktorów Kościoła, był w VIII w. św. Beda Czcigodny (w 1899 roku również ogłoszony doktorem Kościoła). Obejmuje ona następujących świętych (w nawiasie rok ustanowienia):

św. Ambroży (1295), św. Augustyn (1295), św. Hieronim (1295), św. Grzegorz Wielki (1295)

Dołączyli do nich czterej doktorzy Kościoła wschodniego:

św. Bazyl Wielki (1568), św. Grzegorz z Nazjanzu (1568), św. Jan Chryzostom (1568), św. Atanazy Wielki (1568)

W średniowieczu:

św. Tomasz z Akwinu (1567), św. Bonawentura (1588), W XVI w. papież Pius V rozciągnął na cały Kościół wspólne rubryki liturgiczne, odnoszące się do celebrowania dni wspomnień świętych doktorów. W 1970 r. papież Paweł VI przyznał tytuł doktora Kościoła dwóm kobietom: św. Katarzynie ze Sieny i św. Teresie z Ávila (w 1970 r.), a Jan Paweł II – św. Teresie z Lisieux (w 1997 r.).

W roku 2000 r. lista doktorów Kościoła liczyła trzydzieści trzy osoby.

Pozostali, wyżej niewymienieni doktorzy Kościoła to:

Anzelm z Canterbury (1720), Izydor z Sewilli (1722), Piotr Chryzolog (1729), Leon Wielki (1754), Piotr Damiani (1828), Bernard z Clairvaux (1830), Hilary z Poitiers (1851), Alfons Liguori (1871), Franciszek Salezy (1877), Cyryl Jerozolimski (1882), Cyryl Aleksandryjski (1882), Jan z Damaszku (1890), Efreem Syryjczyk (1920), Piotr Kanizjusz (1925), Jan od Krzyża (1926), Robert Bellarmin (1931), Albert Wielki (1931), Antoni z Padwy (1956), Wawrzyniec z Brindisi (1959)

Papież Benedykt XIV w dokumencie zatytułowanym *De servorum Dei beatificatione et baetorum canonisatione* z 1738 roku określił trzy wymagania, jakie musi spełnić święty, by otrzymać tytuł Doktora Kościoła: wybitna doktryna (*eminens doctrina*), świętość życia (*vitae sanctitas*) i potwierdzenie ze strony Papieża lub Soboru Powszechnego (*explicita declaratio*)⁴. Doktor Kościoła przekazuje Kościołowi ważną doktrynę teologiczną, która ma swoje zakorzenienie w prawdzie objawionej w Piśmie świętym i w Tradycji. Przekazywana prawda

³ Por. W. DANIELSKI, *Doktor Kościoła*, w: *Encyklopedia Katolicka (EK)*, T. 4, kol. 35.

⁴ R. GRONŃ, *Doktor Kościoła*, w: *Leksykon Duchowości Katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin-Kraków 2002, ss. 198.

pomaga rozjaśnić niezrozumiałe treści Objawienia, pełniej zrozumieć prawdy wiary i rozwiązać związane z nimi wątpliwości.

Dodatkowe kryteria przy ogłaszaniu Doktorów Kościoła podał Sobór Watykański II w Konstytucji o Objawieniu Bożym *Dei verbum* (DV 8). Sobór zwrócił uwagę przede wszystkim na potrzebę docenienia charyzmatu wiedzy wlanej na zrozumienie prawd objawionych, świadectwa życia mistyków i wpływu danej osoby na świętość Ludu Bożego. Docenienie wartości charyzmatu jako skutku działania Ducha Świętego pozwoliło przełamać dotychczasowe przekonanie, że doktor Kościoła musi mieć wysokie wykształcenie teologiczne i podkreślić wartość współpracy z łaską Bożą, dzięki której człowiek staje się zdolny poznawać Boga w sposób nadprzyrodzony przez miłość. Dzięki tak rozumianej koncepcji „Doktora Kościoła” tytuł ten mogły uzyskać św. Katarzyna Sieneńska, która nie umiała pisać, a przekazała światu doktrynę o Opatrzności Bożej czy św. Teresa od Dzieciątka Jezus, która nigdy nie studiowała teologii, a mimo to umiała porywająco mówić o dziecięctwie duchowym, jako postawie całkowitego oddania się Bogu.

Św. Siostra Faustyna Kowalska staje obok wielkich Doktorów Kościoła dzięki niezwyklej łasce mistycznego poznania tajemnicy Boga, który jest miłosierdziem, przyjęcia Orędzia Miłosierdzia i przekazania światu nabożeństwa do Bożego Miłosierdzia.

2. Poznanie tajemnicy Boga miłosierdzia

Droga św. Faustyny do poznania Bożego Miłosierdzia była bardzo prosta, jak proste było życie pokornej zakonnicy spełniającej w klasztorze najprostsze prace w kuchni, w piekarni, w ogrodzie i na furcie. W swoich modlitwach rozważała obecność Boga w dziejach świata: stworzenie, historia Izraela, przyjście Chrystusa na ziemię, Jego życie ziemskie, śmierć i zmartwychwstanie. Patrząc na swoje życie dostrzegła, że Bóg nieustannie ją prowadził. We wszystkich wydarzeniach swojego życia Siostra Faustyna widziała Jezusa. Doświadczała Jego miłości nawet wtedy, gdy była bardzo chora. Patrząc na swoje życie i świata oraz kontemplując miłosierne oblicze Zbawiciela, który przychodził do niej w wizjach odkryła prawdę o największej tajemnicy Boga, o Jego miłosierdziu.

Pomimo braku wykształcenia teologicznego starała się zgodnie z wewnętrznym poleceniem Pana Jezusa „pisać” i „mówić” o Bożym Miłosierdziu, by jej osobiste przeżycie było znane światu. Świadkiem wielkiego wysiłku podjętego przez Mistyczkę z Krakowa, zmierzającego do przekazania orędzia Jezusa Miłosiernego, jest *Dzienniczek*. Jego autorka notowała w nim dokładnie wszystkie słowa wypowiedane przez Pana Jezusa w jej sercu, odnoszące się do Bożego Miłosierdzia.

Poznając tajemnicę Bożego Miłosierdzia św. Siostra Faustyna przeżywała wielką trudność, jak przy pomocy słów wyrazić wielkość miłości Boga, który objawia się człowiekowi jako miłosierdzie. Prosta siostra zakonna zadziwiała różnorodnością wyrazów, jakich używała, by powiedzieć, że miłosierdzie jest nieskończone i nieograniczone. Jak poeta o wyszukanym kunszcie próbuje znaleźć najlepsze określenie oddające tajemnicę Boga miłosierdzia.

a) największy przymiot Boga

Siostra Faustyna porównuje miłosierdzie do morza lub oceanu, który nie ma kresu: „morze miłosierdzia” (Dz 138), „morze niezgłębionego miłosierdzia” (Dz 654), „bezdeny ocean

miłosierdzia” (Dz 654). Nazywa je „przepaścią” (Dz 85), w której nie widać dna, albo bezgraniczną „otchłanią” (Dz 1054). Wskazuje na niezbadane „wnętrzości miłosierdzia” (Dz 1553), które są w Bogu.

Miłosierdzie jest jak „źródło” (Dz 206), z którego nieustannie wypływa miłosierdzie. Jego wody nigdy się nie wyczerpują, dlatego Siostra Faustyna nazywa je „Źródłem Żywota” (Dz 1485), „żywym zdrojem wszelkich łask” (Dz 1321), „zdrojem miłosierdzia” (Dz 1075), „żywą krynica” (Dz 1307) i „żywą krynica miłości” (Dz 1321). Staropolskie „zdrój” i „krynica” oznaczają tu również źródło podkreślając, że Miłosierdzie Boże jest początkiem wszelkiej miłości.

Podobne znaczenie do „źródła miłosierdzia” mają u Siostry Faustyny wyrażenia „tron miłosierdzia” (Dz 1485), „trybunał miłosierdzia” (Dz 1541), „łono miłosierdzia” (Dz 1332), które wskazują, że miłosierdzie jest darem Boga, udzielanym w sakramencie pokuty i w Eucharystii. Wyłania się z „rany Miłosierdzia” (Dz 1631), która jest obrazem przebitego boku Chrystusa. Jego działanie podobne jest do światła lub ognia. Przenika cały świat jako „promienie miłosierdzia” (Dz 1321) i „blaski miłosierdzia” (Dz 1485) zapalając Bożą miłością jak „płomień miłosierdzia” (Dz 50). Ogrania wszystkich ludzi jak „ramiona miłosierdzia” (Dz 1541) osłaniając „płaszczem miłosierdzia” (Dz 1489) przed wszelkim złem.

Pojęcia te obrazowo podkreślają, że wielkość Bożego Miłosierdzia jest nieskończona i niemożliwa do zbadania przez umysł ludzki. Obejmuje ono wszystkich ludzi, a szczególnie grzeszników, otwierając przed słabym człowiekiem radosną perspektywę nadziei. Wychodzi z samej Istoty Boga będącego miłością, wytryskując obficie jak woda ze źródła, które nigdy się nie wyczerpuje. Ogarnia każdego człowieka czułą miłością.

Siostra Faustyna wielokrotnie nazywa miłosierdzie Boże przy pomocy wyrażen, które podkreślają wielkość Jego miłości: „dobroć Boga” (Dz 300), „Dobroć nieskończona” (Dz 361), „niezgłębiona dobroć” (Dz 438), „Wiekuista Miłość” (Dz 1307). Kilkakrotnie w *Dzienniczku* słowo „miłosierdzie” występuje zamiennie z słowem „litość” (Dz 1148), które podkreśla przymiot Boga współczującego i pochylającego się nad grzesznikiem. Pojęcia te wyrażają prawdę, że miłosierdzie jest szczególną formą Bożej miłości i dobroci, którymi Bóg obdarza człowieka. Jest ono źródłem życia, z którego bierze początek wszelkie istnienie.

Określenia, których używała Siostra Faustyna mówiąc o miłosierdziu Boga: „niezgłębione” (Dz 654), „nieskończone” (Dz 697), „niepojęte” (Dz 699), „wielkie” (Dz 699), „niezbadane” (Dz 1146), podkreślają wielkość Bożego Miłosierdzia, której nie można wyrazić w ludzkich słowach. Jest ono tak wielkie, jak Bóg, nieskończony i w niczym nieograniczony.

Podstawą do mówienia i pisania o Bożym Miłosierdziu było dla św. Siostry Faustyny jej osobiste doświadczenie, na które składało się rozważanie tajemnicy Męki i Śmierci Chrystusa. Apostołka Bożego Miłosierdzia odwoływała się do przeżyć, jakie miała w czasie codziennego rozmyślenia, Mszy Świętej oraz adoracji Najświętszego Sakramentu, jak również podczas spowiedzi, która była dla niej zawsze spotkaniem z Bogiem miłosierdzia.

W wewnętrznych wizjach Pan Jezus pouczał swoją uczennicę, że Jego miłosierdzie wobec ludzi obciążonych słabościami jest jak „przepaść”, lub „otchłanie”, w których nie ma dna. Każdy może podejść do niego, jak do źródła i zanurzyć się w nim. Mówił do niej przez obraz „źródła” albo „zdroju miłosierdzia”, które wskazują na niewyczerpane dobra, do jakich każdy człowiek ma dostęp. Miłosierdzie „wytryskuje” nieustannie z przebitego boku Pana Jezusa, jak woda ze źródła. Jest ono dostępne dla każdego w sakramencie pokuty i w Eucharystii.

Ostatecznym źródłem miłosierdzia jest przebity na krzyżu bok Pana Jezusa, z którego wypływają krew i woda, symbole sakramentów (por. J 19,34). Przez swoją śmierć i zmartwychwstanie Chrystus wysłużył dla wszystkich niewyczerpane łaski Bożego Miłosierdzia. Warunkiem czerpania ze źródła miłosierdzia jest postawa ufności, pokora i nawrócenie, wewnętrzna przemiana i szczere wyznanie swoich grzechów w sakramencie pokuty.

Wielbiąc Boże Miłosierdzie objawione w Jezusie Chrystusie i realizując je w miłości ofiarnej, człowiek może zbliżyć się do zrozumienia największego przymiotu Boga. Poznając Miłosierdzie Boże w Chrystusie, który objawił je w swojej śmierci i zmartwychwstaniu, św. Faustyna dotykała najgłębszej tajemnicy Boga w Trójcy Świętej. Zbliżała się do miłosierdzia Ojca, Syna i Ducha Świętego. Apostołka Bożego Miłosierdzia zaskakuje jasnością teologicznego mówienia o Bożych prawdach, które poznawała w doświadczeniu mistycznym.

b) Trójca Święta początkiem miłosierdzia

W wewnętrznym przeżyciu Siostra Faustyna dotykała tajemnicy Boga w Trójcy Świętej. Mówiła z prostotą, iż Miłosierdzie Boże „wytryskuje” z Troistości Bożej, z „jednego miłosego łona”. Bierze początek w „Troistej Świętości”, to znaczy z Boga, który jest jednością Osób Boskich: Ojca, Syna i Ducha Świętego. Jako miłość wylewa się na wszystkie stworzenia. Miłość Boga jest początkiem stworzenia świata i człowieka. Ona utrzymuje wszystko w istnieniu: „Wiekuista Miłości, głębio miłosierdzia, o Troista Świętości, lecz jedno Bóstwo, które dla wszystkich masz miłose łono, jako dobry Ojciec nie pogardzasz nikim. O Miłości Boża, żywa krynico, wylej się na nas niegodne stworzenia Twoje, niechaj nędza nasza nie wstrzymuje potoków miłości Twojej, wszak dla miłosierdzia Twego nie masz granic” (Dz 1307). Miłosierdzie ma swój początek we wzajemnej miłości Osób Boskich, dlatego jest źródłem, które nigdy się nie wyczerpuje. Odciska się jak „pieczęć” na wszystkich stworzeniach. Jest dopełnieniem Bożej sprawiedliwości, gdyż szczególnie ujawnia się wobec grzeszników

Apostołka Bożego Miłosierdzia powtarzała niestrudzenie, że Trójca Święta jest źródłem miłości, która objawia się wobec człowieka jako Miłosierdzie. Podkreślając jedność miłości i miłosierdzia odwoływała się do obrazu kwiatu i owocu: „Miłość Boża kwiatem – a miłosierdzie owoc” (Dz 949). Człowiek odnajduje je w dziełach Boga, szczególnie w zbawczej męce Chrystusa.

Siostra Faustyna poznała wewnętrznym, że miłość będąc zasadą wewnętrznej jedności Trójcy Przenajświętszej, jest jednocześnie źródłem niezgłębionego miłosierdzia. Jego początkiem jest miłość Ojca, który rodzi Syna i razem z Nim posyła Ducha Świętego. Bóg, który jest Stwórcą i Panem świata, jednocześnie jest miłosiernym Ojcem troszczącym się z miłością o każdego człowieka.

Miłosierdzie, „największy przymiot Boga” wychodzi z „łona Ojca”, który jest „Ojcem miłosierdzia”, źródłem i początkiem wielkiej miłości, życia i szczęścia. Apostołka Bożego Miłosierdzia poznała tajemnicę Boga Ojca, który posłał swojego Syna, aby każdy mógł doświadczyć Jego miłosierdzia (Dz 1122). Miłosierdzie Ojca wyraża się w tym, że spogląda On „okiem miłosierdzia” na całą ludzkość, kapłanów, zakonników i zakonnice, dzieci oraz ludzi, którzy odeszli od Boga oraz na grzeszników, obdarzając ich swoimi łaskami.

Pełnym objawieniem Bożego Miłosierdzia w historii jest dla św. Siostry Faustyny sam Jezus Chrystus, Słowo Wcielone, Boży Syn. Najpełniej ukazał miłość miłosierną Boga w swojej Męce i Śmierci, której symbolem jest Jego przebite Serce. Miłosierdzie Boga staje się bliskie człowiekowi dzięki ofierze złożonej przez Pana Jezusa na krzyżu, dając początek prawdziwego życia i szczęścia. Miłosierdzie, jako największy przymiot Boga, który określa Jego stosunek pełen życzliwości stosunek do człowieka, jest nieustannym cudem ukazującym wielkość Stwórcy wobec ludzkich słabości. Bóg zaskakuje ludzi nieustannie swoją wspaniałomyślnością. Przebacza grzechy, zapomina słabości, pozwala zaczynać od nowa. Na Jego miłosierdzie człowiek powinien odpowiedzieć bezgraniczną ufnością.

Dla Siostry Faustyny miłosierdzie jest zawsze „największym przymiotem” Boga. Jest ono formą miłości Boga, okazywaną stworzeniu. Jako miłość Trójcy Świętej, która objawia się na zewnątrz jako początkiem istnienia świata i człowieka. Z miłości bowiem Bóg stworzył świat, by tym dobrem podzielić się ze stworzeniem. Miłość miłosierna jest obecna w stworzeniu pierwszych rodziców, gdyż miłością podzielił się Bóg powołując do życia Adama i Ewę. Z miłości bowiem stworzył ich na swój obraz i podobieństwo (Rdz 1, 27) i obdarzył wolnością, rozumem i zdolnością kochania. Kiedy pierwsi rodzice odwrócili się od Boga przez grzech pierworodny okazał ponownie swoje miłosierdzie dając nadzieję przyjścia Zbawiciela, który zdepcze głowę węża (Rdz 3,14).

c) objawienie miłosierdzia w Chrystusie

Bóg najpełniej okazał swoje miłosierdzie w przyjściu na świat Jego Syna. Poznanie tajemnicy Bożego Miłosierdzia zawdzięcza Siostra Faustyna łasce zbliżenia się do Pana Jezusa. Było to możliwe dzięki gorliwej modlitwie, jak również dzięki przyjęciu cierpienia i wytrwaniu przy Jezusie do końca. Apostołka Bożego Miłosierdzia szukała odważnie tej bliskości Chrystusa. Mimo ciężkiej pracy i licznych obowiązków pełnionych w klasztorze, zawsze znajdowała czas na adorację i rozważanie Męki Pańskiej. Długie, nocne godziny spędzała na modlitwie towarzysząc cierpiącemu Jezusowi w Ogrójcu i na Golgocie. Starła się wówczas wczuwać w cierpienia, jakich doświadczał Pan Jezus, gdy się rozmawiał z Ojcem, był bity przez żołnierzy, biczowany i ukoronowany cierniem. Każdą Mszę świętą przeżywała jako Ofiarę, włączając się w nią przez składania swoich małych ofiar na ołtarzu.

Zgłębiając tajemnicę miłosierdzia Mistyczka z Krakowa nazywała Jezusa Miłosiernego „Królem miłosierdzia” (Dz 83), „miłosiernym Zbawicielem” (Dz 1075), „Panem miłosiernym”, Miłosierdziem Wcielonym” (Dz 1745). Jego „miłosierne Serce” (Dz 1074) jest „Źródłem Życia” (Dz 300), „krynicą przepelnioną miłosierdziem” (Dz 367). Św. Faustyna zanurzona w Bogu przypomina światu, że „Zródło Miłosierdzia” został otwarty dla wszystkich ludzi na krzyżu, gdy żołnierz przebił bok Jezusa (Dz 1182). Pan Jezus, którego poznała w męce, jest „Jezusem Miłosiernym” i „Chrystusem Miłosiernym” (Dz 859, 861). „Jezus Najmiłosierniejszy”, nazywany w *Dzienniczku* „Jezusem Najłitościwszym”, udziela pełni łask ze „skarbcza Miłosierdzia swego” (Dz 121-1230). W tytule „Jezus Król Miłosierdzia” przeciwstawionym Jezusowi „sprawiedliwemu Sędziemu” (Dz 83), Mistyczka z Krakowa podkreślała wielkość Bożej miłości wobec człowieka. Obrazy te prowadziły Siostrę Faustynę do pełniejszego wniknięcia w tajemnicę Bożego Miłosierdzia, objawionego w zbawczym dziele Chrystusa, którego nieskończoności doświadczała, rozważając tajemnicę cierpienia Chrystusa na krzyżu i ofiarując swoje cierpienie za zbawienie świata (Dz 654).

Jednocząc się z Chrystusem Miłosiernym i poznając Jego wielkość, Siostra Faustyna postanawiała okazywać miłosierdzie każdemu człowiekowi (Dz 742). Prosiła Pana Jezusa, by uczył ją, jak okazywać miłosierdzie bliźnim. Jezus Miłosierny nakazał swojej uczennicy dawanie świadectwa życiem o miłosierdziu Boga: „Córko Moja, jeżeli przez ciebie żądam od ludzi czci dla Mojego miłosierdzia, to ty powinnaś się pierwsza odznaczać tą ufnością w miłosierdzie Moje. Żądam od ciebie uczynków miłosierdzia, które mają wypływać z miłości ku Mnie. Miłosierdzie masz okazywać zawsze i wszędzie bliźnim, nie możesz się od tego usunąć, ani wymówić, ani uniewinnić” (Dz 742). Ten jasny nakaz Pan Jezus wyjaśnił w wizji wskazując trzy sposoby czynienia miłosierdzia bliźnim: czyn, słowo i modlitwa. Siostra Faustyna miała być miłosierna wobec siostr w klasztorze oraz wobec tych, którzy przychodzili do klasztoru po pomoc.

Pan Jezus ukazywał św. Faustynie jeszcze inne możliwości wielbienia Bożego Miłosierdzia podpowiadając, iż wszystkie ofiary, jakie przyjmuje w życiu łączą ją z Jego Ofiarą krzyża: „Córko, potrzebuję ofiary wypełnionej miłością, bo ta tylko ma przede Mną znaczenie. Wielkie są długi świata zaciągnięte wobec Mnie, mogą je spłacić dusze czyste, swą ofiarą, czyniąc miłosierdzie w duchu” (Dz 1317). Zjednoczenie z Ofiarą Chrystusa jest szczególnym, bo ukrytym, świadectwem o Miłosierdziu Bożym. Jest ono nazywane „miłosierdziem ducha”. Każdy może je spełniać przyjmując umartwienia, posłuszeństwo wobec przełożonych, w małżeństwie czy w rodzinie.

Siostra Faustyna wielbiła Boga za możliwość poznania „największego przymiotu” i głoszenia „niepojętego miłosierdzia” całemu światu: „O Jezu Najśłodszy, któryś raczy[ł] dopuścić mnie nędzną do poznania tego niezgłębnego miłosierdzia Twego, o Jezu Naj[śłodszy], któryś łaskawie zażądał ode mnie, abym światu całemu mówiła o tym niepojętym miłosierdziu Twoim, oto dziś biorę w ręce te dwa promienie, które wytrysły z miłosiernego Serca Twojego – to jest Krew i Woda i rozsiewam na całą kulę ziemską, aby wszelka dusza doznała miłosierdzia Twego, a doznawszy, wielbiła przez nieskończone wieki” (Dz 836). Mistyczka z Krakowa odkryła w wewnętrznym doświadczeniu, że jednocząc się z Sercem Jezusowym w Jego męce, najlepiej przyjmuje, wielbi i głosi Boże Miłosierdzie. Doświadczenie to dawało jej wewnętrzny pokój i pewność, iż pełni wolę Bożą.

Serce Jezusa, przebite na Krzyżu przedstawiała św. Faustyna jako „żywe źródło miłosierdzia”, z którego każdy może czerpać łaski miłosierdzia: „Dziś powiedział mi Pan: otworzyłem Swe Serce jako żywe źródło miłosierdzia, niech z Niego czerpią wszystkie dusze życie, niech się zbliżą do tego morza miłosierdzia z wielką ufnością. Grzesznicy dostąpią usprawiedliwienia, a sprawiedliwi w dobrym utwierdzenia. Kto pokładał ufność w miłosierdziu Moim, napełnię duszę jego w godzinę śmierci Swym Bożym pokojem” (Dz 1520). Podkreślała przy tym, że działanie miłosierdzia w duszy polega na usprawiedliwieniu grzeszników i umocnieniu w czynieniu dobra. Człowiek, który uczci Boże Miłosierdzie, doświadczy pokoju serca w godzinę śmierci.

W zjednoczeniu miłości z Chrystusem Siostra Faustyna poznała, że Miłosierdzie Boże utrzymuje słabego człowieka w istnieniu, umacniając go w ziemskiej pielgrzymce: „Miłosierdzie Twoje, jak złota nić, jest przeprowadzone przez całe nasze życie która utrzymuje kontakt naszego jestestwa z Bogiem, we wszelkim porządku, gdyż do szczęścia niczego nie potrzebuje; a więc wszystko jest jedynie dziełem miłosierdzia Jego. Z radości zmysły mi ustają, gdy mi Bóg głębiej daje poznać ten wielki przymiot Swój, to jest niezgłębione miłosierdzie Swoje” (Dz 1466). Miłosierdzie Boże ogarnia grzeszników, by się otworzyli na Boga i Jego łaski, otwierając się na nich w sakramentach: chrztu, pokuty i Eucharystii.

Miejszem spotkania z Jezusem Miłosiernym były dla Siostry Faustyny przede wszystkim sakramenty. Wśród sakramentów, miejscem szczególnego udzielania Bożego Miłosierdzia, na który zwróciła uwagę Mistyczka z Krakowa, jest sakrament pokuty. Wierna głosowi Chrystusa przypomniała, że w spowiedzi dokonuje się cud miłosierdzia, który polega na „wskrzeszeniu” grzesznika i przywróceniu mu godności dziecka Bożego: „Powiedz duszom gdzie mają szukać pociech, to jest w trybunale miłosierdzia, tam są największe cuda, które się nieustannie powtarzają” (Dz 1448). W spowiedzi świętej „nędza duszy” spotyka się z Bogiem miłosierdzia i czerpie łaski naczyniem ufności. Prawdę tę wyjaśnił Pan Jezus św. Faustynie, gdy przystępowała do sakramentu pokuty: „Córko, kiedy przystępujesz do spowiedzi św., do tego źródła miłosierdzia Mojego, zawsze spływa na twoją duszę Moja Krew i Woda, która wyszła z Serca Mojego i uszlachetnia twą duszę. Za każdym razem, jak się zbliżasz do spowiedzi św. zanurzaj się cała w Moim miłosierdziu z wielką ufnością, abym mógł zlać na duszę twoją hojność swej łaski” (Dz 1602). Przypomniał też, że zawsze czeka w konfesjonale na każdego grzesznika, gotowy przebaczać i udzielać potrzebnych łask.

Eucharystia podobnie jak sakrament pokuty jest dla Apostołki Bożego Miłosierdzia „tronem miłosierdzia”, gdzie Chrystus składa siebie w ofierze za życie świata: „Patrz duszo, dla ciebie założyłem tron miłosierdzia na ziemi, a tym tronem jest Tabernakulum i z tego tronu miłosierdzia pragnę zastępować do serca twego” (Dz 1485). Z „tronu miłosierdzia” Jezus przemawia do człowieka, wzywając go do bliższej zażyłości. W Eucharystii, Boże Miłosierdzie staje się dostępne dla każdego człowieka, ponieważ w Sakramencie Ołtarza Chrystus otworzył przed człowiekiem „Źródło zmiłowania”: „Tu jest przybytek Twego miłosierdzia, tu lekarstwo na nasze niemoce, do Ciebie, Żywy zdroju miłosierdzia, ciągną wszystkie dusze: – jedne jak jelenie Twej miłości spragnione, inne – by obmyć grzechów ranę; inne – by zaczerpnąć siły, życiem zmęczone. Kiedyś konał na krzyżu w tym momencie obdarzyłeś nas życiem wiekiustym, pozwalając Sobie otworzyć Bok Swój Najświętszy, otworzyłeś nam niewyczerpane źródło miłosierdzia Swego, dałeś nam, co miałeś najdroższego, to jest Krew i Wodę z Serca Swego” (Dz 1747). Ofiara Krzyża jest wyjątkowym miejscem objawienia Bożego Miłosierdzia, które staje się obecne dla człowieka w Ofierze Ołtarza.

Boże Miłosierdzie w doświadczeniu Siostry Faustyny ma swoje źródło w Trójcy Świętej objawiającej się człowiekowi jako miłość Ojca bezgranicznie obdarzającego dobrem. Staje się bliskie jako miłość Syna ukazującego szczyt Bożego Miłosierdzia w męce, śmierci i zmartwychwstaniu, która jest dostępna w sakramencie pokuty i Eucharystii. Miłosierdzie Ducha Świętego oświeca umysł i zapala serce, aby człowiek mógł rozpoznać w wydarzeniach codziennego życia obecność Bożej dobroci. Poznając „największy przymiot Boga” i doświadczając w swoim sercu wielkości Bożego Miłosierdzia, Siostra Faustyna głosiła je poprzez czyny miłosierdzia i modlitwę o Boże Miłosierdzie dla bliźnich i całego świata.

Przekazywanie światu prawdy o Bożym Miłosierdziu, które Pan Jezus zlecił Siostrze Faustynie, było wielkim zaskoczeniem, które próbowała zrozumieć i realizować w kontakcie z kierownikiem duchowym, spowiednikami i przełożonymi zakonnymi. Już sam nakaz namalowania obrazu, a potem polecenie pójścia do świata, sprawiały prostej zakonnicy drugiego chóru przeznaczoną do pracy w ogrodzie, w kuchni i na furcie poważną trudność. Przesłanie Bożego Miłosierdzia, obejmujące tajemnicę Boga objawiającego się człowiekowi jako bezgraniczna dobroć, powodowało również przeszkody natury teologicznej, wobec których autorka *Dzienniczka* czuła się bezsilna. Wierność regule zakonnej i posłuszeństwo woli Bożej, wyrażane przez spowiedników i przełożone, stały się mocną podstawą, na której Mistyczka z Krakowa przyjęła tajemnicę Boga i przekazała ją światu.

3. Orędzie miłosierdzia

Pojęcie orędzia Bożego Miłosierdzia, czyli uroczystego przekazu dotyczącego prawdy o tym, że Bóg jest miłosierny wobec ludzi, pojawiło się wyraźnie u św. Faustyny razem z pierwszą wizją Jezusa Miłosiernego, która miała miejsce 22 lutego 1931 roku w Płocku, a więc pięć lat po jej wstąpieniu do Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia (Dz 47). Wcześniej jednak Siostra Faustyna odczuwała głos Boży w duszy, który prowadził ją przez życie do większej zażyłości z Bogiem, przygotowując do przyjęcia tej prawdy (Dz 9, 14, 31). Ważną rolę w przyjęciu prawdy o Bożym Miłosierdziu i przekazaniu jej światu odegrały również liczne wizje Pana Jezusa, Matki Bożej, czyścica i inne (Dz 19, 20).

W życiu duchowym Siostry Faustyny przekazanie orędzia miłosierdzia poprzedziło przeżycie cierpienia duchowego obejmujące uczucie opuszczenia przez Boga, samotności i odrzucenia przez Boga. Przeżycie to w języku mistyki chrześcijańskiej określane jest pojęciem *nocy zmysłów i ducha* (Dz 23-27). Doświadczeniu temu towarzyszyło poznanie wielkości Boga w tajemnicy Trójcy Świętej oraz bliskości Jezusa w Jego męce. Przeżycie to prowadziło do prawdy o Bożym Miłosierdziu, odkrywanej w stworzeniu człowieka i świata oraz w jego Odkupieniu przez Chrystusa. Siostra Faustyna doświadczała dogłębnie tą prawdę jako szczególną łaskę, której udzielił jej Bóg w nagrodę za wierność i bezgraniczne zaufanie (Dz 85).

Bóg sam wybrał Siostrę Faustynę objawiając się jej w wewnętrznej wizji, by poszła do całego świata i przypominała ludziom o miłosierdziu. Jej zadanie porównał do misji proroków Starego Testamentu, których posyłał do narodu wybranego, by przypominali o Jego miłości: „Dziś usłyszałam słowa: w Starym Zakonie wysyłałam proroków do ludu swego z gromami. Dziś wysyłam cię do całej ludzkości z Moim miłosierdziem. Nie chcę karać złośliwej ludzkości, ale pragnę ją uleczyć przytulając ją do Swego miłosiernego Serca” (Dz 1588). To wyraźne polecenie Pana Jezusa nie dawało spokoju Siostrze Faustynie. Zastanawiała się, jak ma je wypełnić żyjąc w klasztorze i zachowując posłuszeństwo przełożonym.

Centralnym punktem orędzia Jezusa Miłosiernego, które zostało przekazane Siostrze Faustynie, jest tajemnica Bożego Miłosierdzia, objawiona w osobie i w dziełach Chrystusa, na którą należy odpowiedzieć całkowitym zaufaniem Bogu. Prawda o „największym przymocie Boga” staje się dostępna dla człowieka przede wszystkim w sakramentach pokuty i Eucharystii, które otwierają dla każdego źródło miłosierdzia. Przesłanie Bożego Miłosierdzia obejmuje zatem w pierwszej kolejności wezwania do otwarcia się na sakrament pokuty i Komunię świętą, które są warunkiem uzyskania szczególnych łask, związanych z uczczeniem obrazu Jezusa Miłosiernego, obchodzeniem Święta Miłosierdzia i odmawianiem modlitw do Bożego Miłosierdzia.

W miłosnym zjednoczeniu z Jezusem Siostra Faustyna poznała tajemnicę Boga, która wyraża prawdę, że Miłosierdzie Boże jest początkiem i ostatecznym przeznaczeniem każdego stworzenia: „O Boże niepojęty, serce moje rozplywa się w radości, żeś mi dał wniknąć w tajemnicę miłosierdzia Swego. Wszystko się zaczyna z miłosierdzia Twego i na miłosierdziu Twoim się kończy... Wszelka łaska wypływa z miłosierdzia i ostatnia godzina pełna jest miłosierdzia dla nas. Niech nikt nie wątpi o dobroci Bożej, choćby grzechy jego były jak noc czarna, miłosierdzie Boże mocniejsze jest niż nędza nasza” (Dz 1506-1507). Jest ono większe niż ludzkie grzechy, dlatego nikt nie może zamykać swego serca na Jego łaski.

W orędziu Bożego Miłosierdzia przekazanym przez Pana Jezusa Siostrze Faustynie wielokrotnie powtarza się prawda, że Bóg chce napełniać człowieka swoim miłosierdziem. Nikogo nie wyklucza z łask miłosierdzia, a im większe grzechy, tym większe prawo do miłosierdzia. Źródło miłosierdzia przybliżyło się do człowieka dzięki Ofierze krzyża i zostało otwarte na wszystkich ludzi: „Zdrój Miłosierdzia Mojego został otwarty na oścież włócznią na krzyżu dla wszystkich dusz – nikogo nie wyłączyłem” (Dz 1182). Miłosierdzie Boże wyraża wielkie pragnienie Boga, by zbawić wszystkich ludzi. Obejmuje swoim zasięgiem grzeszników i ludzi nie znających Boga. Warunkiem przyjęcia tego daru jest otwarcie się na działanie Boga w postawie ufności i zbliżenie do źródła miłosierdzia: sakramentu pokuty i Eucharystii. Postawa ufności jest fundamentem nabożeństwa do Bożego Miłosierdzia, które przybiera różne formy, wskazane przez Pana Jezusa.

4. Nabożeństwo do Bożego Miłosierdzia

Misja Apostołki Bożego Miłosierdzia polegająca na głoszeniu światu orędzia miłosierdzia obejmuje również konkretne formy kultu Boga bogatego w miłosierdzie, które Mistyczka z Krakowa przekazała światu. Mają one być pomocą w zbliżeniu ludzi do Boga i otwarciu się na działanie łaski, którą Jezus Miłosierny chce obdarzyć każdego człowieka. Nabożeństwo do Bożego Miłosierdzia obejmujące uczczenie obrazu Jezusa Miłosiernego, Święto Miłosierdzia i modlitwy do Bożego Miłosierdzia zostało przekazane w prywatnych objawieniach i poddane teologicznej weryfikacji przez ks. Michała Sopoćkę.

a) obraz Jezusa Miłosiernego

Orędzie Bożego Miłosierdzia, które wyraźnie pojawiło się w wizji Jezusa Miłosiernego, powtarzającej się wielokrotnie w przyszłości, obejmowało obraz Pana Jezusa w białej szacie z prawą ręką wzniesioną do błogosławieństwa i lewą wskazującą przebity bok, z którego wychodziły dwa promienie: białe i czerwony. Orędzie w pierwszej wizji zawierało polecenie namalowania obrazu według wizji z napisem na dole: *Jezu ufam Tobie*, oddawania czci obrazowi w kaplicy i na całym świecie. Z poleceniem Jezusa były związane obietnice dla czcicieli obrazu, które polegały na szczególnej pomocy Bożej w walce ze złem na ziemi i opiekę w godzinie śmierci: „Obiecuję, że dusza która czcić będzie ten obraz, nie zginie. Obiecuję także, już tu na ziemi zwycięstwo nad nieprzyjaciółmi, a szczególnie w godzinie śmierci. Ja sam bronić będę ją jako Swej chwały” (Dz 48). W głosie wewnętrznym, w którym Pan Jezus odpowiadał na wątpliwości spowodowane poleceniem spowiednika, by Siostra Faustyna malowała obraz Pana Jezusa w swoim sercu, orędzie obejmuje również poświęcenie go w pierwszą niedzielę po Wielkanocy i głoszenie kazań przez kapłanów o wielkości Bożego Miłosierdzia wobec grzeszników (Dz 48-50).

W głosie wewnętrznym Pan Jezus wskazał na znaczenie promieni wychodzących z boku Jezusa. Dwa promienie symbolizują łaski, które wychodzą z „wnętrzości Miłosierdzia”. „Białe” wskazuje na wodę, symbol sakramentu chrztu i pokuty, które usprawiedliwiają i oczyszczają człowieka z grzechów. „Czerwony”, znak Krwi Chrystusa przelanej za grzechy, symbolizuje Eucharystię, która jest życiem dla człowieka. Mistyczka z Krakowa przypominała, że człowiek wierzący w Boga nie może przyjmować tylko prawd o „Świętości i Sprawiedliwości” Boga, które nawet szatan przyjmuje. Dopiero otwarcie się na tajemnicę Bożego Miłosierdzia jest wyrazem przyjęcia całej prawdy o Bogu: „Powiedz, że Miłosierdzie jest największym przymiotem Boga. Wszystkie dzieła rąk Moich są ukoronowane

miłosierdziem” (Dz 301). Z tego poznania rodziło się w sercu Apostołki Bożego Miłosierdzia pragnienie głoszenia tej prawdy wszystkim ludziom (Dz 302, 309).

W kolejnych objawieniach Pan Jezus potwierdził, iż napis na obrazie powinien brzmieć dosłownie: „Jezu, ufam Tobie” oraz wyjaśnił wyjątkowe miejsce obrazu w nabożeństwie do Bożego Miłosierdzia (Dz 88, 300). Obraz Jezusa Miłosiernego ma pełnić funkcję „naczynia”, przy pomocy którego wierzący będą czerpać ze „źródła miłosierdzia” (Dz 327). Czczony jak inne obrazy publicznie w kościołach i prywatnie w domach, ma on być „narzędziem” Chrystusa wskazującym na Źródło Miłosierdzia objawionego w śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa oraz przypominać o potrzebie czynienia dzieł miłosierdzia słowem, czynem i modlitwą. Orędzie dotyczące obrazu zostało powtórzone kilkakrotnie przypominając o poświęceniu obrazu w niedzielę Miłosierdzia i pomocniczej funkcji obrazu dla kapłanów mówiących o Bożym Miłosierdziu (Dz 341).

O publicznym kulcie obrazu mówiło również kolejne objawienie połączone z wizją Jezusa na Krzyżu (Dz 414). Obraz winien przypominać o Bożym Miłosierdziu, jednak publiczna cześć oddawana obrazowi byłaby nieskuteczna, gdyby nie towarzyszyły jej uczynki miłosierdzia. W ten sposób orędzie miłosierdzia zwracało uwagę na wewnętrzną postawę ufności popartą konkretnymi czynami, jako warunek otrzymania łask Bożego Miłosierdzia.

Cześć oddawana obrazowi Jezusa Miłosiernego ściśle łączy się ze Świętem Miłosierdzia Bożego, które wychodzi z „wnętrzości Bożego Miłosierdzia” obejmując tajemnicę Trójcy Świętej (Dz 420).

b) Święto Miłosierdzia

Polecenie obchodzenia święta Bożego Miłosierdzia powtarzało się wielokrotnie w wizjach opisanych przez Siostrę Faustynę przypominając kapłanom o głoszeniu kazań o Bożym Miłosierdziu. Nakaz ten precyzował treść teologiczną święta zgodnie z teologią miłosierdzia akcentującą, że największe prawo do Bożego Miłosierdzia mają grzesznicy, dla których Jezus podjął śmierć na Krzyżu.

Święto Miłosierdzia obchodzone w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, zgodnie z orędziem przekazanym Siostrze Faustynie, ma być „ucieczką i schronieniem dla wszystkich dusz, a szczególnie dla biednych grzeszników” (Dz 699). Święto jest objawieniem Bożego miłosierdzia światu, ponieważ wyszło z „wnętrzości miłosierdzia” Boga. Dzień ten jest zatem czasem szczególnego działania Bożego Miłosierdzia: „W dniu tym otwarte są wnętrzości miłosierdzia Mego, wylewam całe morze łask na dusze, które się zbliżą do źródła miłosierdzia Mojego” (Dz 699). Warunkiem dostąpienia łaski „zpełnego odpuszczenia win i kar”, porównywanej do łaski chrztu, jest spowiedź i Komunia święta. U podstaw zbliżenia do Boga miłosierdzia znajduje się postawa ufności, która jest odpowiedzią człowieka na nieograniczoną dobroć Boga. Łaskę darowania win i kar porównał Pan Jezus do odpustu zupełnego, który można uzyskać pod warunkiem przystąpienia do spowiedzi i Komunii świętej w święto miłosierdzia (Dz 1109).

Święto Miłosierdzia powinno być okazją do głoszenia kazań o wielkości Bożego Miłosierdzia i przypominania o obietnicy związanej z przystąpieniem do spowiedzi i przyjęciem w tym dniu Komunii świętej. Nagrodą za uczczenie Bożego Miłosierdzia w postawie całkowitego zaufania jest „zpełne odpuszczenie win i kar”, które należy rozumieć jako łaskę darowania kar i win, podobną do łaski sakramentu chrztu (Dz 300). Warunkiem otrzymania tej szczególnej łaski jest nie tylko stan łaski uświęcającej, przystąpienie do Komunii świętej, ale również wewnętrzna postawa całkowitej ufności wobec Boga miłosierdzia.

c) modlitwy do Bożego Miłosierdzia

Wśród poleceń, które Pan Jezus przekazał Siostrze Faustynie ważne miejsce zajmują modlitwy do Bożego miłosierdzia: obejmujące *Koronkę do Miłosierdzia Bożego*, *Nowennę do Bożego Miłosierdzia*, akt strzelisty *O Krwi i Wodo* i *Litanie do Bożego Miłosierdzia*. Modlitwy te są narzędziem wypraszania Miłosierdzia Bożego dla grzeszników, dusz czyścowych i ludzi umierających, za których modliła się Apostołka Bożego Miłosierdzia wypełniając nakaz Pana Jezusa. Pełne zrozumienie modlitw w kontekście orędzia Bożego Miłosierdzia domaga się analizy poszczególnych formuł, które zgodnie z wewnętrznym przekonaniem Siostry Faustyny podyktował jej osobiście Pan Jezus.

Modlitwę Koronki, zarówno pod względem struktury jak i treści, można porównać do Modlitwy Jezusowej, najpiękniejszego owocu duchowości chrześcijańskiego Wschodu, która zwraca się Syna Bożego z prośbą o miłosierdzie i odpuszczenie grzechów. Koronka do Miłosierdzia Bożego składa się z modlitwy: „Ojczy Przedwieczny, ofiaruję Ci Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo najmilszego Syna Twojego, a Pana naszego Jezusa Chrystusa na przebłaganie za grzechy nasze i świata całego”, który należy odmawiać na dużych paciorkach różańca oraz z wezwania: „Dla Jego bolesnej Męki miej miłosierdzie dla nas i świata całego”. Na zakończenie należy odmówić trzykrotnie „Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny - zmiłuj się nad nami i nad całym światem” (Dz 476). Modlitwa „Ojczy przedwieczny” posiada inną, skróconą wersję pochodzącą z wcześniejszego objawienia, w której brakuje słów „na przebłaganie” oraz „i świata całego” (Dz 475). W pierwszym poleceniu modlitwa ta stanowiła element nowenny o Miłosierdziu Bożym dla świata, któremu grozi kara Boża.

Wezwanie „Ojczy Przedwieczny” wskazuje na Przedmiot modlitwy, którym jest Bóg Ojciec, nazywany przez Siostrę Faustynę Ojcem miłosierdzia, posyłającym z miłości do człowieka swojego Syna, by objawił światu pełnię Bożego Miłosierdzia w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Modlitwa zwracając się do Boga Ojca odwołuje się Chrystusa, jedyne Pośrednika między Bogiem a człowiekiem, który w Ofierze krzyża dokonał całkowitego wynagrodzenia Bogu za grzechy świata. Ofiara Jezusa jest pełnym uwielbieniem Boga za Jego dar miłosierdzia, ukazany w pełni w śmierci i zmartwychwstaniu Syna Bożego.

W takim kontekście teologicznym należy rozumieć drugą część formuły modlitewnej: „Ofiaruję Ci Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo Najmilszego Syna Twojego, a Pana naszego Jezusa Chrystusa”. Wezwanie w swoim sformułowaniu odwołuje się do definicji teologicznej wyrażonej przez Sobór Trydencki w odniesieniu do prawdziwej, rzeczywistej i substancjalnej obecności Chrystusa w Eucharystii. Słowa „Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo” wskazują na obecność Jezusa, prawdziwego Syna Bożego, Drugiej Osoby Boskiej, który przyjął ludzkie ciało stając się jednością natury boskiej i ludzkiej. Wyrażenie „Bóstwo” Pana Jezusa w formule modlitewnej wskazuje nie tylko na obecność Syna Bożego w Eucharystii, ale również odwołuje się do tradycji chrystologicznej sformułowanej na Soborze w Chalcedonie, według której Syn Boży jest prawdziwym Bogiem równym w Bóstwie Ojcu. W formule modlitewnej wyrażenie „Bóstwo Chrystusa” oznacza Jego Boską Osobę.

W modlitwie przekazanej Siostrze Faustynie, modlący się „ofiaruje” Bogu Ojcu Boską Osobę Syna Bożego, która obejmuje Jego Boską i Ludzką Naturę składającą się z Ciała, Krwi i Duszy, które Chrystus złożył w całopalnej ofierze. Wyrażenie „ofiaruję” podkreśla zjednoczenie modlącego się z Ofiarą Chrystusa, które jest możliwe dzięki powszechnemu kapłaństwu wiernych dającym prawo do składania duchowych ofiar. Wezwanie – „na przebłaganie za grzechy nasze i świata całego” - podkreśla, że zjednoczenie z Ofiarą Chrystusa jest przebłaganem za wszystkie grzechy modlącego się i wszystkich, za którymi się wstawia u Boga.

Koronka składa się również z krótkiej inwokacji wyrażającej prośbę o miłosierdzie przez zasługi Męki Chrystusa: „Dla Jego bolesnej Męki miej miłosierdzie dla nas i świata

całego”. W akcie tym wierzący prosząc Boga o miłosierdzie odwołuje się do miłości Ojca przez jedyne Pośrednika, Jezusa Chrystusa, w którego Męce i Śmierci miłość Boża znalazła najpełniejszy wyraz. W zakończeniu inwokacji pojawia się wezwanie – „dla nas i świata całego” - które podobnie jak we wcześniejszej formule podkreśla wspólnotowy charakter modlitwy obejmujący modlącego się i wszystkich potrzebujących Bożego Miłosierdzia.

Modlitwę tę polecił odmawiać Pan Jezus jako „uśmierzenie gniewu Bożego”, gdy Siostra Faustyna odczuwała wewnętrznie zagrożenie dla świata, który grzechami obrażał Boga. W głosie wewnętrznym Jezus podał swojej uczennicy jednocześnie metodę modlitwy. Koronkę należy odmawiać na różańcu: na początku *Ojczy nasz, Zdrowaś Maryjo i Wierzę w Boga*; następnie na dużych paciorkach formułę *Ojczy przedwieczny* i na małych paciorkach *Dla Jego bolesnej Męki*; na koniec formuła *Święty Boże* (Dz 476).

Wśród modlitw przekazanych Siostrze Faustynie, istotne miejsce zajmuje *Nowenna do Bożego Miłosierdzia* przygotowująca obchodnie święta Miłosierdzia Bożego (Dz 1209-1229). Według polecenia Pana Jezusa, modlitwę tę należy rozpocząć w Wielki Piątek i odmawiać codziennie do pierwszej niedzieli po Wielkanocy. Celem jej jest „sprowadzanie” do „źródła Miłosierdzia”, czyli wypraszenie miłosierdzia dla poszczególnych grup ludzi przez kolejnych dziewięć dni: „grzeszników”, „dusze kapłańskie i dusze zakonne”, „dusze pobożne i wierne”, „pogan” i tych, którzy Boga nie znają, „heretyków i odszczepieńców”, „dusze ciche i pokorne”, „dusze, które szczególnie czczą i wysławiają miłosierdzie”, „dusze, które są w więzieniu czyścicowym”, „dusze oziębłe”. Modlitwa zwraca się do Ojca miłosierdzia przez zasługi Męki Chrystusa. Pan Jezus obiecał wprowadzenie wszystkich dusz polecanych Bogu do „domu Ojca”, czyli szczęście wieczne (Dz 1209). Dzięki temu, że ludzie poznają tę modlitwę, Siostra Faustyna będzie wypraszać miłosierdzie za życia i po śmierci.

Zakres orędzia Bożego Miłosierdzia poszerzyło polecenie odmawiania modlitwy - *O Krwi i Wodo, któraś wytrysnęła z Serca Jezusowego, jako źródło Miłosierdzia dla nas - ufam Tobie* - dzięki której wielu grzeszników z „sercem skruszonym i wiarą” otrzyma łaskę nawrócenia (Dz 186). Treść modlitwy wskazuje na Chrystusa ukrzyżowanego, z którego wypływają łaski miłosierdzia (Dz 187), a warunkiem otrzymania łaski nawrócenia jest wiara i przemiana wewnętrzna.

Z krótkich wezwań wysławiających wielkość Bożego Miłosierdzia, które ułożyła Siostra Faustyna należy wymienić „Litanię do Bożego Miłosierdzia” (Dz 949). Modlitwa ta zbiera w postaci krótkich wezwań wszystkie prawdy na temat Bożego Miłosierdzia, które pojawiły się w wewnętrznych doświadczeniach autorki *Dzienniczka*.

Przekazując modlitwy związane z uwielbieniem Miłosierdzia Bożego, Pan Jezus polecał Mistyczce z Krakowa modlić się szczególnie o godzinie trzeciej po południe, która zgodnie z tradycją ewangeliczną jest godziną śmierci Chrystusa na krzyżu. Modlitwa o tej godzinie powinna polegać na duchowym łączeniu się z Chrystusem i wnikaniu w tajemnicę Jego śmierci, oraz według możliwości odprawienie drogi krzyżowej (Dz 1320). W „godzinie miłosierdzia” Bóg obiecał udzielić obficie łask wszystkim, którzy uciekają się do zasług Jego Męki. Z modlitwą o godzinie trzeciej związane są obietnice łask dla grzeszników mających szczególnie prawo do Bożego Miłosierdzia.

Siostra Faustyna doświadczyła głębokiego zjednoczenia z Chrystusem. Wyraziło się ono w udziale w Jego męce przez złożenie swojego życia w ofierze całopalnej za grzeszników. Prowadziło ją przez doświadczenia nocy wiary, opuszczenia i samotności do pełnego zjednoczenia miłości przyjmującego postać zaślubin mistycznych. Autorka *Dzienniczka* odważnie podjęła drogę cierpienia i wątpliwości, która po długich i trudnych oczyszczeniach władz duszy doprowadziła ją do całkowitego przyłgnięcia do Boga w teologicznej cnoty wiary. Owocem zjednoczenia z Bogiem było poznanie tajemnic Bożych obejmujących wewnętrzne życie Trójcy Świętej, stworzenie świata i człowieka oraz Odkupienie, które

dokonało się w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Boże tajemnice stały się bliskie Siostrze Faustynie w prawdzie o Bożym Miłosierdziu, które poznawała w Chrystusie, wnikając w tajemnicę wewnętrznego życia Trójcy Świętej.

Przeżywając miłosne zjednoczenie z Bogiem, Apostołka Bożego Miłosierdzia doświadczyła wielkiej tajemnicy Bożego Miłosierdzia, która wyznaczyła jej misję wobec świata. Pan Jezus obdarzając swoją uczennicę łaską udziału w swoim życiu przez współcierpienie przekazał jej polecenie przypominania ludziom prawdy o Bogu miłosierdzia. Ta misja zdeterminowała całe życie Siostry Faustyny. Pokonała wszystkie trudności: brak wykształcenia teologicznego, niezrozumienie i zazdrość otoczenia.

Misja św. Faustyny wyraziła się w głoszeniu orędzia miłosierdzia światu: zapisywaniu prawd przekazywanych przez Pana Jezusa w wewnętrznych objawieniach, głoszeniu jej światu przez informowanie przełożonych oraz wypraszenie miłosierdzia dla świata. Siostra Faustyna posłuszna Jezusowi Miłosiernemu wypełniła dokładnie swoją misję stając się dla świata znakiem wielkiej miłości Boga do człowieka. Przypomniła, że Bóg, Ojciec miłosierdzia nigdy nie opuszcza człowieka w potrzebie. Orędzie miłosierdzia jest obecne w różnych formach kultu: cześć obrazu Jezusa Miłosiernego, Święto Miłosierdzia w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, Koronka do Bożego Miłosierdzia, Nowenna i inne modlitwy.

Doświadczenie bliskości Boga i poznanie tajemnicy Trójcy Świętej oraz przekazanie światu orędzia miłosierdzia w postaci nabożeństwa do Bożego Miłosierdzia jest podstawą do przyznania św. Siostrze Faustynie tytułu Doktora Kościoła.